



tekst

JOANNA SADOWSKA

redaktor wydania

Podczas niedawnego sympozjum biblijnego jeden z prelegentów ubolewał, że w naszej kulturze łatwiej nam zrozumieć, że Jezus Chrystus jest obecny pod postacią chleba i wina konsekrowanego, a trudniej uchwycić prawdę, że ten sam Chrystus jest obecny pod postacią słów Pisma Świętego. Na naszych łamach piszemy więc o tym, jak ważna jest Biblia w życiu katolika, oraz o metodach jej czytania (na str. III). A na str. IV-V warto przeczytać o tarnowskich Dniach Cecylińskich i muzyce, która też przybliży do Boga.



Ingres abp. Wiktora Skworca

Módlcie się za mnie!

Katowicka archikatedra Chrystusa Króla powitała nowego pasterza, który po niespełna 14 latach opuścił diecezję tarnowską.

Uroczystość kanonicznego objęcia rządów w archidiecezji katowickiej oraz ingresu nowego arcybiskupa

i metropolity do archikatedry odbyła się w sobotę 26 listopada. Uczestniczyli w niej nuncjusz apostolski w Polsce abp Celestino Migliore, kardynałowie, arcybiskupi i biskupi z Polski, Niemiec i Rzymu, setki księży, sióstr i wiernych świeckich. Nie zabrakło wśród nich kapłanów, osób konsekrowanych i świeckich z diecezji tarnowskiej. – Przyjmijcie moje podziękowanie za wspólne lata na ziemi świętych i błogosławionych, jak diecezję tarnowską nazwał bł. Jan Paweł II – mówił wzruszony abp Skworec. W homilii inauguracyjnej

Abp Skworec jest szóstym pasterzem w historii Kościoła katowickiego

zwrócił uwagę na potrzebę bliskości pasterza i powierzonych mu wiernych. Abp Skworec poprosił również o modlitwę, aby wiernie wypełniał zleczone mu zadania. – Katowice dostały Wiktora – powitał żartobliwie nowego arcybiskupa w imieniu księży katowickich ks. Marek Szkudło. Wierni świeccy równie serdecznie witali swojego pasterza. – Mamy nadzieję budować razem z tobą Kościół na Górnym Śląsku, aby był naszym domem – podkreślał Antoni Winiarski, reprezentujący ruchy i stowarzyszenia kościelne. Modlitwę w intencji abp. Skworca obiecali diecezjanie tarnowscy uczestniczący w katowickiej uroczystości. **xzw**

Czekając na decyzję papieża



TARNÓW, 28 LISTOPADA 2011 R. Pierwszy wywiad bp. Wiesława Lechowicza jako nowego administratora diecezji

WKurii Diecezjalnej w Tarnowie odbyło się 28 listopada specjalne spotkanie kolegium konsultatorów, które zgodnie z prawem kanonicznym, na czas wakansu – czyli nieobsadzonego biskupstwa – wybrali nowego administratora diecezji tarnowskiej. Został nim bp Wiesław Lechowicz, pełniący urząd biskupa pomocniczego i wikariusza generalnego. – Przyjmuję z pokorą decyzję kolegium konsultatorów. Będę się starał tak kierować diecezją, abyśmy w atmosferze pokoju i modlitwy oczekiwali na nowego biskupa tarnowskiego – powiedział po wyborze bp Lechowicz. Nowy administrator będzie miał takie uprawnienia, jakie ma biskup diecezjalny, z pewnymi wyjątkami, np. nie będzie mógł mianować proboszczów, a jedynie administratorów parafii.

Nowi profesorzy

WARSZAWA, TARNÓW. Ks. dr hab. Tomasz Rozkruit otrzymał z rąk Prezydenta RP tytuł profesora w zakresie nauk prawnych. – Profesorowie zawsze byli, są i będą tymi, którzy pozwalają spokojnie, bezpiecznie, sensownie i logicznie poruszać się po Wszechświecie – mówił Bronisław Komorowski, życząc, aby we Wszechświecie byli dobrymi drogowskazami i przewodnikami dla wszystkich.

Ksiądz profesor jest tarnowianinem, doktorat z prawa kanonicznego uzyskał w Rzymie w 1996 r., natomiast habilitował w 2002 r. Jego publikacje obejmują zagadnienia z kościelnego prawa procesowego oraz organizacji Kościoła w wymiarze powszechnym i partykularnym. W tym roku nominację profesorską otrzymał też ks. dr hab. Józef Stala, również z UPJP II w Krakowie. **zww**



Przekazanie nominacji ks. Rozkruitowi odbyło się w Pałacu Prezydenckim

Wchodzi w krew



26 listopada krew w łysej Górze oddało blisko 30 osób

ŁYSA GÓRA. 26 listopada Klub Honorowych Dawców Krwi „Kra-kus” zorganizowała XXIII akcję oddawania krwi. – Zebranie bezcennej krwi to jedno, a drugie, to popularyzacja krwiodawstwa, dlatego dziś, przed zbliżającym się św. Mikołajem wszystkie dzieci, które przychodzą z rodzicami otrzymują od nas prezenty – mówi Józef Bąba, prezes klubu. W czasie ostatniej akcji krew oddało blisko 30 osób. Każdego roku w Łysej Górze organizowanych jest kilka akcji. – Łącznie oddaliśmy prawie 500 litrów krwi – dodaje prezes J. Bąba. **gb**

Kabareciarnia dla hospicjum

TARNÓW. 27 XI na deskach teatru odbył się spektakl kabaretowy Zeno-na Laskowika, Jacka Fedorowicza i „Kabareciarni”. Całkowity dochód został przeznaczony na budowę hospicjum Via Spei. To pomysł Polskiego Towarzystwa Lekarskiego

– Oddział w Tarnowie, Okręgowej Izby Lekarskiej oraz Okręgowej Izby Pielęgniarskiej w Tarnowie we współpracy z Fundacją „Kromka chleba”. Drugi koncert charytatywny zaplanowano 11 XII o godz. 18 w teatrze, a jego twórcami będą



Mateusz Nowak i Jakub Kasprzak startowali w najmłodszej kategorii wiekowej

Mistrzowie celuloidowej piłeczki

CZERMIN. 27 listopada odbył się XI Gminny Turniej Tenisa Stołowego. – Organizujemy go, by dzieci i młodzież oderwać od komputerów, dać sposobność zdrowej rywalizacji, a i osobom dorosłym zaofero-wać godziwą rozrywkę – mówi Bernadeta Adamczyk, dyrektor

Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Czytelnictwa w Czerminie. W tegorocznych zawodach wystąpiło kilkudziesięciu zawodników w kilku kategoriach wiekowych. – W listopadzie mamy tenis stołowy, w czasie ferii rozgrywki siatkówki, w lecie króluje piłka nożna i inne letnie dyscypliny – dodaje B. Adamczyk. **gb**

Okno na niebo

MIELEC. 22 listopada odbył się w kościele pw. MB Nieustającej Pomocy odbył się wieczór zatytułowany „Liturgia i muzyka duchowym pięknem dziejów świata”. Spotkanie rozpoczęło się wspólną Mszą św. z chórami gregoriańskim. Po Eucharystii uczestnicy mogli wysłuchać prelekcji dotyczących ducha liturgii Benedykta XVI, linearnej koncep-

cji czasu w chorale gregoriańskim oraz miejsca muzyki w liturgii. Towarzyszył temu śpiew chóru II LO w Mielcu oraz recytacje m.in. psalmów. – Zamiarem spotkania zorganizowanego we wspomnienie św. Cecylii było zwrócenie uwagi na piękno liturgii, która nie jest dziełem przypadku, ale oknem na Stwórcę – mówi ks. Tomasz Rapała, organizator wieczoru. **gb**



Wieczorowi towarzyszył śpiew chóru II LO w Mielcu

Wokół „Verbum Domini”

Pod postacią Słowa

O tym, **jak czytać Pismo Święte – by zrozumieć**, mówili 24 listopada prelegenci sympozjum biblijnego.

Tak jak Eucharystia, tak i słowo Boże buduje Kościół. To są dwa najważniejsze filary żywego Kościoła. Musimy wciąż pamiętać, że pod postacią słów Pisma Świętego uobecnia się zmartwychwstały Chrystus, z którym jednoczymy się przez medytację Biblii. Ta komunika jest konieczna, by równie owocna była komunika z Chrystusem ukrytym w Najświętszym Sakramencie – podkreślał w Tarnowie, podczas sympozjum „Wokół Verbum Domini”, ks. prof. Henryk Witczyk z KUL, przewodniczący Dzieła Biblijnego, członek Papieskiej Komisji Biblijnej. Kanwą wszystkich prelekcji była adhortacja Benedykta XVI „Verbum Domini”. – Ojciec Święty bardzo przystępnie przybliżył, czym jest słowo Boże. Pokazuje też metody: historyczno-krytyczną i tzw. kanoniczną. Naszym



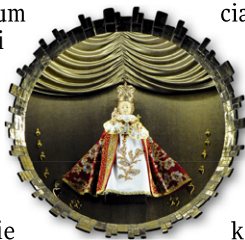
Jubilatowi (z prawej) gratulowali ks. prof. Jan Łach, który wygłosił też laudację, oraz ks. prof. Henryk Witczyk (z lewej)

celem jest je wytłumaczyć i pokazać, jak można tymi metodami czytać i rozumieć Pismo Święte – mówił ks. dr Piotr Łabuda, bibliista, organizator sympozjum. – Metoda historyczno-krytyczna stosowana była w starożytności, w kryminalistyce – mówił ks. dr hab. Roman Bogacz z UPJPII w Krakowie. Ksiądz dr hab. Mirosław Wróbel z KUL zwracał uwagę na orędzie tekstu. – Metoda historyczno-krytyczna zakłada uważne przeczytanie danego fragmentu i wyłonienie z niego pewnych anomalii czy braku koherencji, co wskazuje na złożony charakter danego tekstu. Gdy wyłowi się te elementy, można prowadzić badania nad tzw. historią źródeł, a następnie pytać o tzw. historię tradycji i redakcji, czyli co było głównym celem redaktora i jakie jest główne orędzie tekstu – mówił.

Podczas sympozjum odbyły się też laudacja i wręczenie książki pamiątkowej ks. prof. Tadeuszowi Brzegowemu, długoletniemu wykładowcy Starego Testamentu i języka hebrajskiego. – To wielki zaszczyt i przyjemność – mówił jubilat. Sympozjum zorganizował UPJPII Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie. **ak**

Co roku kustosz Sanktuarium Dzieciątka Jezus w Jodłowej otrzymuje kilkadziesiąt spisanych i udokumentowanych łask, jakie wierni otrzymali za przyczyną jodłowskiej Dzieciny.

Jedno małżeństwo prosiło Boga przez 16 lat o dar rodzicielstwa. Dziecko urodziło się niedawno, 25. dnia miesiąca. Dla rodziców, jak mówią, to czytelny sygnał, że ta łaska spłynęła na nich za sprawą Dzieciątka Jezus – mówi ks. Zenon Tomasiak, kustosz. 25. dnia miesiąca, przez cały rok, do sanktuarium przybywają wierni z całej Polski na nabożeństwo Drogi Betlejemskiej. Nie zraża ich, że po Mszy św. nabożeństwo przed Najświętszym Sakramentem trwa nawet półtorej godziny. – Czytamy wówczas 150, a nawet 200 prośb. Zawsze podkreślamy, że życie jest łaską, darem. Świadczą o tym małżeństwa, które tu dziękowały Bogu za poczęte dzieci, a wcześniej nieskutecznie próbowały metody in vitro – mówi kustosz. Dzieci, które tu zostały wyproszone w czasie grudniowego odpustu, mają swój dzień. Bywa, że maluchy zachowują się dość niesfornie. – Próbuje je nieco napominać czy uciszać. Ale usłyszałem od jednego z rodziców, że nic dziwnego, że zachowują się jak u siebie, bo sanktuarium to ich drugi dom – uśmiecha się ks. Tomasiak.



27 listopada w sanktuarium odbył się Jubileusz Małżeństw Oczekujących Potomstwa.

Sanktuarium Dzieciątka Jezus w Jodłowej jest jedyne w Polsce. Ponad 100 lat temu ówczesny proboszcz ks. Ignacy Ziemia przywiózł do wsi małą kapliczkę z Dzieciątkiem Jezus, pokazał parafianom i zachęcił do modlitwy. – „Ci tak zapalili się do tego nabożeństwa, że uznałem za konieczne sprowadzić większą figurkę” – pisze we wspomnieniach ks. Ignacy. Tę umieszczono w prezbiterium kościoła. Dziś omadlana jest nie tylko przez oczekujących na potomstwo, ale też rodziców proszących w intencjach swych dzieci. W 2005 r. lekarze wykryli guza na czaszce 17-letniego syna Małgorzaty i Romana Węców z Ropczyc. Rodzice padli na kolana przed Dzieciątkiem. Im bardziej zbliżał się termin operacji, tym bardziej intensyfikowali swą modlitwę. Przed operacją zrobiono jeszcze rezonans. Guz zniknął. – Daliśmy do opisania dokumenty znajomemu neurochirurgowi z Lublina. „A co tu jest do opisywania? To jest cud”,



Ksiądz Tomasiak każdego roku otrzymuje po kilkadziesiąt opisanych i udokumentowanych łask wyproszonych w sanktuarium
Z LEWEJ: Boża Dziecina króluje w Jodłowej od ponad 100 lat

stwierdził – opowiadają Węcowie. Podobnych cudów sanktuarium ma spisanych wiele. I przybywają kolejne. **Grzegorz Brożek**

Jubileusz rodzin oczekujących na dar potomstwa

Cud narodzin



Muzyczne triduum



Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy i nuty

WSPOMNIENIE

ŚW. CECYLII. Przez trzy dni w Tarnowie rozbrzmiewała muzyka. Były koncerty, warsztaty muzyczne i konkursowe zmagania adeptów sztuki organowej. **A nad wszystkim czuwała patronka lutników.**

tekst i zdjęcia

JOANNA SADOWSKA

joanna.sadowska@gosc.pl

Wspomnienie św. Cecylii obchodzone jest w naszej diecezji na wiele sposobów. Do tej pory w Tarnowie były koncert i Msza św. Rok temu wpadliśmy jednak na pomysł, by wszystkie przedsięwzięcia, które



„Pueri Cantores Tarnovienses” przed publicznością

Z LEWEJ: Oprawę liturgiczną Mszy św. we wspomnienie św. Cecylii uświetnił Dziewczęcy Chór Katedralny „Puellae Orantes”

organizujemy w szkole organistowskiej, połączyć w całość i nadać temu większą oprawę – opowiada ks. dr Grzegorz Piekarczyk, współorganizator dni, dyrektor Wydziału Muzyki Kościelnej tarnowskiej kurii oraz Diecezjalnego Studium Organistowskiego w Tarnowie. I tak, po raz pierwszy w Tarnowie, od 20 do 22 listopada odbyły się Dni Cecylińskie. Podczas tego wyjątkowego triduum muzycznego każdy mógł znaleźć coś dla siebie – zarówno melomani, jak i młodzi muzycy. Był koncert muzyki chóralnej w wykonaniu Chłopięcego Chóru Katedralnego „Pueri Cantores Tarnovienses”, recital oraz koncert organowy. Punktem kulminacyjnym obchodów była uroczysta Msza św. we wspomnienie św. Cecylii – patronki muzyki kościelnej, podczas której śpiewał Dziewczęcy Chór Katedralny „Puellae Orantes”.

Dotyk i palcowanie

Dla kandydatów na organistów perełką dni były warsztaty organowe. Prowadził je dr hab. Dariusz Bąkowski-Kois, prodziekan Wydziału Instrumentalnego Aka-

demii Muzycznej w Krakowie. – Tego typu zajęcia to bardzo ważny impuls dla młodzieży, czy wręcz inspiracja, zagrzewają do dalszych poszukiwań muzycznych, intensywniejszych ćwiczeń i po prostu oddania się tej sztuce. I to jest to, co chcemy osiągnąć – dodaje dyrektor studium. W pierwszej, teoretycznej części mówiono więc o arkanach dawnego budownictwa organowego, doborze odpowiednich głosów przy wykonywaniu utworów, ornamentyce, artykulacji, frazowaniu, a także architektonice formy, odpowiednim dotyku klawiatury i palcowaniu. Druga część – praktyczna, czyli zagranie dowolnego utworu i poddanie się ocenie wykładowcy – była dla młodych niezwykle cenna. Był stres, ale i mobilizacja, by pokonać nerwy. – To były wielkie emocje, bo nieczęsto mamy okazję grać przy profesorze. Cieszę się, że się odważyłam – mówi Ania Sak, uczennica studium. – Mnie zwrócił uwagę na łączenie fraz. Bo zdanie muzyczne musi być zdaniem, nie może być przerywane – dodaje Ania.



Prof. Dariusz Bąkowski-Kois słucha gry Ani Sak

Muzyczna wrażliwość

W ramach Dni Cecylińskich odbył się również I Ogólnopolski Konkurs Organowy Diecezjalnych Studiów Organistowskich. Zgłosiło się na niego 16 osób z całego kraju. – W Polsce organizuje się konkursy dla uczniów szkół muzycznych, a uczniowie studium organistowskiego są jakby na uboczu. A wiadomo, że jak jest konkurs, to trzeba się pokazać, i to mobilizuje do dalszej pracy i większego poświęcenia. Stąd pomysł na takie eliminacje – dodaje ks. G. Piekarczyk. Bezprecedensowy, bo pierwszy tego typu konkurs wygrał Krystian Krzysztof Rapała z DSO w Tarnowie, II miejsce zajął Kamil Janicki (DSO Płock), III – Julianna Maria

Petzuch (DSO Opole). – Wasza gra napawa mnie optymizmem i dumą. Było widać wiele godzin ciężkiej pracy – podsumowuje przewodniczący jury Dariusz Bąkowski-Kois. Ania Sak na naukę gry na organach poświęca całe popołudnie. – Do studium przychodzę codziennie po szkole i gram 4-5 godzin. W domu jestem około godz. 20 i dopiero wtedy siadam do lekcji – mówi. Ale trud się opłacał, bo została wyróżniona za najlepiej wykonany utwór dowolny. – Studium stało częścią mojego życia, a muzyka jest spełnieniem moich marzeń. Ona też uczy mnie wrażliwości na drugiego człowieka – podsumowuje. I tak koło się zamyka, bo takie osoby jak Ania są muzyką ubogacającą świat. ■

■ R E K L A M A ■

grupa

APTEKI

curate

 APTEKA całodobowa <small>Lubelska 1</small>	<p>Jasło ul. Lwowska 9/11 tel. 13 333 07 11</p>
 APTEKA całotygodniowa <small>Przy Maście</small>	<p>Nowy Sącz ul. Lwowska 17 tel. 18 441 25 14</p>
 APTEKA <small>Lubelska</small>	<p>Pilno ul. Legionów 28 tel. 14 672 19 83</p>

dla chorego, dla zdrowego, dla każdego

Dni Pamięci Ofiar Wypadków Drogowych w Zabawie

Światło życia i pamięci

To pierwszy tego typu pomnik na świecie, a zarazem brama do Centrum Terapii po Traumie.

W 97. rocznicę męczeńskiej śmierci bł. Karoliny 18 XI w Zabawie odbyły się uroczystości upamiętniające ofiary wypadków drogowych. Rozpoczęła je Droga Krzyżowa szlakiem męczeństwa Karoliny. – Chcieliśmy, aby rodziny cierpiące z powodu śmierci najbliższych, którzy zginęli w wypadkach komunikacyjnych oraz w wyniku przestępstw, w miejscu heroicznej walki i męczeńskiej śmierci młodziutkiej Karoliny dotarli do prawdy o ostatecznym zwycięstwie życia nad śmiercią, dobra nad nienawiścią, aby pamiętali o ludzkiej solidarności w dźwiganiu krzyża i nadziei, która daje moc do budowania dobra w nowej rzeczywistości – mówił ks. Zbigniew Szostak, kustosz sanktuarium. Tego dnia abp W. Skworec przewodniczył Mszy św. w sanktuarium, otworzył część terapeutyczną Pomnika Ofiar Wypadków Drogowych w Zabawie (na zdjęciu) oraz zapalił światło pamięci. W uroczystości wziął też udział prokurator generalny Andrzej Seremet, samorządowcy oraz rodziny ofiar wypadków z całej Polski. – Ze względu na swoją funkcję i misję będzie to pierwszy tego typu pomnik na świecie, a zarazem brama do mającego w jego pobliżu powstać Centrum Terapii po Traumie – dodaje kustosz. Co roku na polskich drogach ginie kilka tysięcy ludzi. – Na terenie naszej gminy mamy bardzo dużo ofiar, kilka lat temu zginęło dwoje młodych ludzi z jednej rodziny. Pomnik będzie refleksją dla wszystkich podróżujących, by zachowali rozsądek na drodze – podkreśla Zbigniew Mączka, burmistrz Radłowa. **ak**



GRZEGORZ BROZEK

Odnowa Centrum Wsi Męcina

Serce parafii

Dzieło udało się zrealizować dzięki współpracy wszystkich mieszkańców i parafian

Kiedy parafianie z Męciny wznosili okazały kościół, złośliwi komentowali, że „chyba bazylikę budują”. Niedawno piękna świątynia dostała godne siebie otoczenie.

Czekaliśmy na program, z którego można by sfinansować to przedsięwzięcie i wykorzystaliśmy odpowiednią chwilę – przyznaje Józef Oleksy, przewodniczący Rady Gminy Limanowa. W dwa lata dzięki unijnemu programowi odnowy wsi wykonano m.in. granitowe drogi dojazdu i obejście kościoła, fundamenty pod dzwonnice, instalacje pod oświetlenie, a także odwodnieniowe. Wartość prac szacuje

się na 25 mln złotych. Inwestorem była parafia, a samorząd gminy wspierał ją, załatwiając papierkową robotę. Kłopotem był jednak fakt, że Unia w formie dotacji zwraca poniesione nakłady, a nie daje pieniądze na inwestycje. – Udało się zsynchronizować wiele rzeczy. Zgromadzić środki własne, załatwić dla parafii kredyt pod inwestycję. Ludzie włożyli wielki wkład własnej pracy. Ta sprawa pokazała, że działając wszyscy razem, mamy ogromny potencjał – mówi poseł Wiesław Janczyk. – Budując świątynię, zawsze pamiętaliśmy, że dom Boży jest dosłownie i w przenośni w centrum, sercu wsi i parafii. Cieszę się, że materialna troska o kościół jednoczy nas ze sobą – dodaje ks. Antoni Piś, proboszcz parafii. – Obyście wy sami byli tym żywym Kościołem umacnianym obecnością w tej świątyni – życzył męciniom abp Wiktor Skworec. **gb**

Piłka nożna ministrantów

Gramy do wspólnej bramki

Praca z chłopakami nie polega na tym, by tylko ciągnąć ich do ołtarza – mówi ks. Tomasz Krawiec, współorganizator Tarnowskiej Ligi Ministrantów „Kana Futsal League”.

Liga w tym roku gra po raz 4. Rozgrywki trwają, a skończą się przed Bożym Narodzeniem. – Na wiosnę bowiem ruszają mistrzostwa diecezji LSO. My gramy jesienią, bo chłopcy na to czekają – mówi ks. Krawiec. W tegorocznych rozgrywkach występuje 7 zespołów, w sumie ponad 100 ministrantów ze szkół podstawowych. – To jest fajny sport, fajna rywalizacja. My się cieszymy, że możemy pograć – mówi Krzysztof Grabczyński z tarnowskiej par. pw. Miłosierdzia Bożego. Co dwa tygodnie chłopcy zajmują na cały dzień halę przy Gimnazjum nr 11 i grają ze sobą metodą „każdy z każdym”. Po kilku turach wszystkie drużyny mają rozegrane regulaminowe mecze. – Jak można grać w piłkę, to szkoda czasu na komputer. Tu można się wyszaleć, po-

znać nowych kolegów – mówi Marcin Prokop, ministrant z katedry. – Takie wspólne rozgrywki to także formacja i wychowanie. Zawsze zwracamy uwagę na szacunek dla drugiego człowieka, na fair play, na kulturę zachowania. Zależy nam na tym samym co szkole i rodzinie, gramy do wspólnej bramki – dodaje ks. Tomasz. **gb**



GRZEGORZ BROZEK

W tym meczu Nowa Jastrzębka pokonała Klikową



JOANNA SADOWSKA



By lepiej
przeżyć święta

Dla ucha, oka i serca

Dziewięcący chór katedralny „Puellae orantes” wraz z kwartetem DAFO przygotował do świątecznego słuchania i oglądania

pod patronatem „Gościa”

dwupłyty album „Łukaszewski & Bembinow. Kolędy i pastorałki”. Pierwsza płyta CD zawiera 20 utworów, zaś druga

to zapis DVD koncertu noworocznego. Ta część zyskała już status złotej płyty DVD. Paweł Łukaszewski to wielokrotnie nagradzany kompozytor, którego twórczość zyskała znaczące uznanie m.in. w Wielkiej Brytanii. Z kolei kompozycje Miłosza Bembinowa są wykonywane w większości krajów Europy oraz Ameryki i Azji. Dziewięcący chór katedralny „Puellae orantes” jest laureatem wielu prestiżowych konkursów polskich i zagranicznych. Od lat współpracują z kompozytorami, których opracowania kolęd i pastorałek znalazły się w albumie. Projekt został zrealizowany z kwartetem smyczkowym DAFO, który jest trzykrotnym zdobywcą „Fryderyka”. – Album jest bardzo profesjonalnie przygotowany. Zachęcam do słuchania i oglądania, by lepiej, wspanialej przeżyć święta Bożego Narodzenia – mówi ks. Władysław Pachota, dyrygent chóru. **xzw/RDN**



Charytatywny obiad parafialny

Szwedzki stół

Dzięki Kościołowi zaspokajamy głód duszy.

Parafie starają się zarządzać także potrzeby

„chleba naszego powszedniego”. Czasem jedno idzie w parze z drugim.

W tarnowskiej par. pw. Miłosierdzia Bożego 20 listopada odbył się „Obiad parafialny”. Skorzystało z niego ponad 100 osób. – Spotkałyśmy się w gronie 8 pań, wymyśliłyśmy dania, podzieliły

zadania – opowiada jedna z organizatorek Katarzyna Potoczny. W niedzielę chętnym parafianom panie zaserwowały m.in. kilka rodzajów kotleczków, gołąbki, polędwiczki, pulpeciki, karkówkę,

Każdy mógł spróbować wszystkich przygotowanych dań

schab nadziewany, kilka sosów, surówek. Z kuponem otrzymanym za złożenie ofiary na rzecz wystrój prezbiterium parafialnego kościoła można było wielokrotnie wracać po kolejne dania. – Bardzo dobry pomysł. Po pierwsze dlatego, że można zjeść bardzo dobry obiad i mieć dania w dużym wyborze. Po drugie dlatego, że wspieramy ważny cel. Po trzecie wreszcie, że jesteśmy razem, przy wspólnym stole. Taka inicjatywa jednoczy ludzi – zauważa Katarzyna Gryboś, parafianka. **gb**

Radiowo-Internetowe Studium Biblijne

Śmierć za krytykę

Podczas pewnego święta pogańskiego biskup został tak pobity, że wierni nie zdołali go odratować.



Mowa o Tymoteuszu, biskupie Efezu, który poniósł śmierć męczeńską za krytykę święta pogańskiego. Opowie-

dzą o nim bibliści podczas najbliższego studium w eterze. Słuchacze usłyszą też o Ezechielu, proroku budzącym wiarę w moc Boga, i św. Łukaszu. Studium emitowane jest w RDN Małopolska w niedzielę o 14.30 i poniedziałki o 20.10, a także w RDN Religia (poniedziałek 11.30, wtorek 20.00). ■

Warto się zastanowić

felieton

KS. ZBIGNIEW ADAMEK

zadamek@is.net.pl

Czas jest niepewny. Próbuje się przygotowywać na ewentualne nadejście kryzysu ekonomicznego. Natomiast całkiem pewne jest, że nadejdzie Chrystus. Na to przyjdzie przede wszystkim powinniśmy być gotowi. Advent stanowi dla nas szansę, by osiągnąć pełną gotowość na nieuniknione spotkanie z Bogiem. Sprawdźmy więc nie tyle wartość akcji na giełdach, ale jakość naszej miłości Boga i bliźniego, byśmy byli gotowi przyjąć chrzest Ducha Świętego, gdy nadejdzie ten czas. ■

Konkurs bożonarodzeniowy

Zaspiewać dla Dzieciątka

Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika w Będzinie zaprasza do udziału w XVIII już swojej edycji. Między 8 a 20 grudnia odbędą się eliminacje rejonowe w 32 miastach w Polsce, a także na Ukrainie i Białorusi. Zwycięzcy eliminacji spotkają się na trzydniowych przesłuchaniach finałowych w Będzinie (5-7 stycznia 2011 r.), a ich zmagania zakończy koncert galowy połączony z ogłoszeniem wyników konkursu. Na terenie diecezji tarnowskiej eliminacje odbędą się 15 grudnia w Tuchowie (w Domu Kultury przy ul. Chopina 10). Szczegółowe informacje na www.ofkip.pl. **xzw**



pod patronatem „Gościa”

Miejsca – Ludzie – Wydarzenia

Dziadzio i baca

To wielcy tego świata, choć nigdy o sobie tak nie myśleli. **Byli oddani Bogu, drugiemu człowiekowi i nauce**, która „najlepiej rządzić potrafi się sama”.



Jerzy Braun – nieoficjalny ekspert do spraw ekumenicznych

PO PRAWIE: Jan Sajdak był autorem licznych prac naukowych z dziedziny patrystyki

Jan Sajdak, pochodzący z Burzyna koło Tuchowa, urodził się w 1882 roku. Z wykształcenia był filologiem klasycznym, bizantynologiem. W latach 1931–1932 był rektorem Uniwersytetu Poznańskiego, tam też założył Katedrę Filologii Klasycznej. Przez całe życie realizował swoje powiedzenie: „nauka i *res publica academica*, jako jedyna, która ma prawo i przywilej, że nie może ulegać nikomu, najlepiej rządzić potrafi się sama”. Realizował to zarówno na Uniwersytecie Poznańskim, jak i w czasie II wojny światowej, organizując w Tuchowie tajne nauczanie na poziomie gimnazjalnym. W rodzinnym Burzynie z inicjatywy profesora rozpoczął też swą misję Filarecki Związek Elsów, który skupiał się na działalności oświatowej oraz wychowawczej, opartej na zasadach chrześcijańskich, wychowania w trzeźwości, pracowitości oraz pogłębiania wiedzy ogólnej i rolniczej. W 1945 r. profesor, kontynuując swą służbę nauce, razem z Janem Florkowskim, założył Miejskie Gimnazjum i Li-

ceum w Tuchowie. Był też członkiem Polskiej Akademii Umiejętności oraz redaktorem wielotomowego dzieła „Pisma ojców Kościoła” oraz licznych prac naukowych z dziedziny patrystyki. Dokonał też pierwszego na świecie przekładu poezji bizantyjskiej na język nowożytny. Zmarł w 1967 roku.

Nauczyciel, czyli ojciec

Wybitnym naukowcem, literatem, filologiem i publicystą, a także wychowawcą był Kazimierz Missona (1874–1943), znany w środowisku brzeskim. Ze szkolnictwem związał się w 1903 roku, a z Brzeskiem w 1915 roku, gdy obejmował stanowisko dyrektora gimnazjum. Pełniąc tę funkcję, dbał nie tylko o wysoki poziom nauczania, ale również o wychowanie w duchu patriotyzmu. Był wielkim społecznikiem, który udzielał się m.in. w Stowarzyszeniu Gimnastycznym „Sokół”, był także gorącym patriotą, walczącym o wolność Polski, historykiem – autorem kilku monografii o Brzesku oraz literatem. Jak czytamy we wspomnieniach brzeskich uczniów: „profesor był wprost uwielbiany przez młodzież, która nazywała go bacą”. On odwdzięczał im się tym samym, zawsze miał dla nich czas, znał też każdego z 350 uczniów. Zmarł w Krakowie w 1943 r., pochowany został na cmentarzu Rakowickim.

Z Brzeskiem i Gosprzydową, skąd pochodził, związany był również Stanisław Stefański, urodzony w 1889 r. Jako absolwent Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego i student uniwersytetu berlińskiego uczył młodzież języków polskiego i niemieckiego, czasami również śpiewu. W czasie wojny przebywał w Brzesku, gdzie brał udział w tajnym nauczaniu, był również członkiem Tajnej Komisji Egzaminacyjnej. Po wyzwoleniu Brzeska dalej pracował jako nauczyciel. – Był rzeczywiście ojcem dla nas. Interesował się sytuacją materialną swoich uczniów. Sam skorzystałem z jego życzliwej przysługi – wystarał mi się o stancję w Brzesku, bym w ostatnim półroczu klasy maturalnej nie tracił cennego czasu na dojeżdżanie... – wspomina ks. Józef Wojdak.

Nieoficjalny ekspert ekumenizmu

Niecałe 10 lat temu Gimnazjum nr 4 w Tarnowie przyjęło imię Jerzego Brauna – wielkiego Polaka pochodzącego z Dąbrowy Tarnowskiej. Do historii przeszedł jako kompozytor i poeta – wizjoner, patriota i filozof, publicysta i mąż stanu. To on jest autorem znanej piosenki „Płonie ognisko i szumią knieje”. – Żyjący z dala od polistopadowego uchodźstwa, przypisywał misję zbawczą świata odnowionemu chrześcijaństwu. Istotą jego przekonań było, że Bóg, dobro absolutne, to

cel i kres odwiecznych dążeń człowieka – pisze Krystyna Przybyło w publikacji „Patron szkoły – promieniowanie wartości”. Z jego inicjatywy powstał w Krakowie Teatr Rapsodyczny, na którego deskach występował K. Wojtyła. Dwukrotnie aresztowany za działalność konspiracyjną, w 1951 roku po długotrwałym śledztwie i 250 przesłuchaniach zostaje skazany na dożywocie; a w więzieniach, gdzie odbywał karę, prowadzi

dla współwięźniów wykłady z historii, literatury i filozofii. 5 lat później wyrok zmniejszono mu do 12 lat, a 2 lata później zostaje oczyszczony z zarzutów. Będąc człowiekiem wielkiej mądrości i wiary, współpracował z prymasem Stefanem Wyszyńskim, uczestniczył też w IV Sesji

Soboru Watykańskiego II jako nieoficjalny ekspert do spraw ekumenicznych. Jak czytamy w kalendarium Gimnazjum nr 4: „współpracuje z Radiem Watykańskim; uczestniczy w wielu międzynarodowych kongresach filozoficznych i konferencjach mariologicznych; odbywa liczne podróże do Anglii, Belgii, Francji, Hiszpanii, Portugalii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Szwajcarii, wygłaszając dziesiątki odczytów, m.in. na temat kultury polskiej i jej wkładu w rozwój myśli filozoficznej Europy. 17 października 1975 r. umiera nagle w Rzymie w czasie trwania Kongresu Filozoficznego, poświęconego „Mądrości Krzyża”, na kilka godzin przed wygłoszeniem swojego referatu – „Misterium Krzyża w dialogu ekumenicznym”.

ak

